

ROMANTYCZNE WARTOŚCI JAKO WZÓR CNÓT OBYWATELSKICH W TWÓRCZOŚCI T. SZEWCZENKI W KONTEKŚCIE POEZJI EUROPEJSKIEJ

W artykule przeanalizowano poezję Tarasa Szewczenki pod kątem tworzenia się ukraińskiej tożsamości narodowej. Ukazano jej związki z europejską tradycją romantyczną oraz pisarzami polskimi.

Słowa kluczowe: patriotyzm, cnota, tożsamość narodowa, poezja Tarasa Szewczenki, Filomaci.

Analizie poezji Tarasa Szewczenki, a szczególnie jej aspektów narodowościowych poświęcono wiele prac. Wciąż relatywnie mało miejsca wśród nich zajmują badania komparatystyczne. W prezentowanym artykule przeanalizowano dorobek poety w kontekście kształtowania się w narodzie ukraińskim cnót obywatelskich i patriotyzmu. Badania poszerzono o jego analizę w odniesieniu do innych literatur europejskich w tym w szczególności literatury polskiej. Badania takie do tej pory prowadził Stefan Kozak (Koncepcje historiozoficzne T. Szewczenki, Шевченкове евангеле правди, Z dziejów Ukrainy. Religia. Kultura. Polacy i Ukraińcy. W kręgu myśli i kultury pogranicza. Epoka romantyzmu i in.), Włodzimierz Mokry (Wyznania Tarasa Szewczenki, Literatura i myśl filozoficzno-religijna ukraińskiego romantyzmu. Szewczenko, Kostomarow, Szaszkiewicz, Taras Szewczenko i jego przestrzeń wolności wewnętrznej, Taras Szewczenko w kręgu lektur biblijnych i in.), J. Kozik, W. Weintraub i in. Wymienić jeszcze wypada J. Nachlika, R. Kyrziwa, R. Radyszewskiego czy O. Pryca i wielu innych.

Pojęcie cnoty jako sprawności moralnej obecne jest w kulturze europejskiej od zamierzchłych czasów. Kojarzono ją z predyspozycją człowieka do podporządkowania swojego rozumu, woli i zmysłów wyborowi tego co pod względem etycznym dobre. Uważana przez filozofów za niezwykle istotny element życia wewnętrznego jednostki, wedle Platona przejawiała się w mądrości, męstwie, wstrzeźliwości i sprawiedliwości. Utożsamiał ją z dzielnością, szlachetnością, harmonią, pięknem duszy. Arystoteles za człowieka pełnego cnót uważał tego kto w każdej sytuacji potrafi rozpoznać wymagania moralne i intelektualne i ich przestrzega. Pojęcie to przejęło też chrześcijaństwo dla którego cnota to wpływająca na nasz umysł, uczucia i czyny umiejętność czynienia dobra i zgodnie z filozofią Arystotelesa wybór złotego środka.

Patriotyzm jest cnotą obywatelską, która istnieje w życiu społecznym od starożytności. Wywodzi się od słowa pater, a więc ojciec - umiłowanie ojcowizny, tego co bliskie, staje się gwarancją stabilizacji i zakorzenienia w świecie. Jego pogłosy znajdujemy już w czasach starożytnych. „Drodzy są rodzice, dzieci, krewni, domownicy, ale miłość wszystkiego zawarła w sobie ojczyzna.” czytamy u Cycerona, Platon w swoich rozważaniach posunął się jeszcze dalej. „Nie urodziliśmy się dla siebie, lecz dla naszej ojczyzny.” - pisał. Podstawą patriotyzmu ma stać się szacunek i oddanie wypływające z odpowiedzialności za swój kraj i współobywateli. U jego podstaw leżeć winno poczucie wspólnoty dzięki któremu kultywowanie narodowych wartości, tradycji, języka w sposób naturalny wpisane jest w życie jednostki. Jak pisał Bogusław Wolniewicz: „patriotyzm to jest przywiązanie do własnej Ojczyzny, a Ojczyzna to trzy wielkie rzeczy wspólne: wspólna mowa, wspólna ziemia i wspólna pamięć.” Odwołuje się on jednak nie tylko do wspólnego dziedzictwa, ale także zakorzeniony jest w teraźniejszości, jest gotowością do poszukiwania odpowiedzi na pytanie czego potrzebuje ojczyzna współcześnie, jakie zadania stają przed jej przedstawicielami. To zadanie tradycja romantyczna przypisywała twórcom.

Przez romantyków poeci postrzegani byli za proroków swojego narodu, tych którzy winni wziąć odpowiedzialność za losy swej ojczyzny, a swoją poezją wychowywać naród. Dobrze charakteryzuje to napisany w 1843 roku artykuł E. Dembowskiego „Kilka słów o poezji”, w którym czytamy: „Poeta w chwili natchnienia jest to Samson, jest to mędrzec, jest to anioł przypominający swoje boskie utworzenie na obraz i podobieństwo Boga. Wszystkie władze duszy skupione w sercu nadają mu moc jakąś niezmierną. Uczucie podniesione do najwyższego stopnia czyni go wielkim, silnym i rozumnym” [17:711] Słowa te dobrze współbrzmiały z poezją Tarasa Szewczenki i jego sposobu postrzegania roli poezji i poety:

Перебендя старий, сліпий —
Хто його не знає?
Він усюди вештається
Та на кобзі грає.
[...]

Старий заховавсь
В степу на могилі, щоб ніхто не бачив,
Щоб вітер по полю слова розмахав,
Щоб люде не чули, бо то Боже слово,
То серце по волі з Богом розмовля,
То серце щечече Господною славу,
А думка край світа на хмарі гуля.

Орлом сизокрилим літає, ширяє,
 Аж небо блакитне широкими б'є;
 Спочине на сонці, його запитає,
 Де воно ночує, як воно встає;
 Послухає моря, що воно говорить,
 Спита чорну гору: чого ти німа?
 І знову на небо, бо на землі горе,
 Бо на їй, широкій, куточка нема
 Тому, хто все знає, тому, хто все чує:
 Що море говорить, де сонце ночує —
 Його на сім світі ніхто не прийма

Poeta to ten, w osobie którego łączą się dwa światy: ludzki i boski, to z ich spotkania winna wynikać jego twórczość, z owego metafizycznego niepokoju i napięcia między dwoma nie zawsze przystającymi do siebie rzeczywistościami.

Poezja ma moc sprawczą i stwórczą, może powoływać nowe byty, wywoływać silne emocje i mobilizować do czynu. Taka właśnie powinna być poezja romantyków urodzonych w państwach zniewolonych przez dyktat rządów silniejszych. Niektórzy z pisarzy posunęli się jeszcze dalej. Mochnecki na przykład porównywał działalność literacką do sił natury, owe miałyby być tak samo silne i sprawcze. Jak zauważyła Maria Janion „romantyczna teoria literatury uzyskała [...] pełny wyraz: najwartościowsze ma być pisarstwo, wypływające z serca i duszy, a ich nie może zabraknąć tym, którzy podjęli walkę kierując się miłością ojczyzny. Mickiewicz – jak w wielu innych swych wypowiedziach – nie ktyje pogardy dla literackich reguł kompozycji i stylu. Bardziej ceni natchnienie miłością ojczyzny niż sztukę robienia bronią, co jest zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę wizję powstania jako zbrojnego wystąpienia całego narodu. Lanca i pióro potraktowane zostały na równi; to że ktoś mężnie władał bronią, daje gwarancję i właściwego użycia pióra.” [4:155] Podobnie rzecz się ma z postrzeganiem twórczości Szewczenki. Poezja winna stać się wedle niego orężem w walce o niepodległość ojczyzny. Służyć ma temu jej duch, poruszane tematy i budzące silne emocje porównania. Szewczenko w bardzo sprawny sposób posługiwał się także poszczególnymi gatunkami w celu wzmocnienia oczekiwanego efektu. Za przykład może posłużyć forma apelu, którą wykorzystał w wierszu *Do umarłych i żywych i nienarodzonych rodaków moich na Ukrainie i nie na Ukrainie mój list przyjacielski*. Ta forma bezpośredniego zwrócenia się do odbiorców zakorzeniona w konkretnej sytuacji społeczno-politycznej szczególnie dobrze odpowiada wierszowi postulującemu powrót do określonych wartości. Ma bowiem na celu kształtować „nowe społeczeństwo” pamiętające o swoich korzeniach:

Подивіться лишень добре,
 Прочитайте знову
 Тую славу. Та читайте
 Од слова до слова,
 Не минайте ані титли,
 Ніже тії коми,
 Все розберіть... та й спитайте
 Тойді себе: що ми?..
 Чиї сини? яких батьків?
 Ким? за що закуті?..

Wedle poety ojczyzna powinna stać się domem, miejscem człowiekowi najbliższym, w którym otoczony przyjaznymi ludźmi czuje się dobrze i bezpiecznie. Jednocześnie człowiek staje się w nim wolnym. Ten sposób wartościowania mocno zakorzeniony był już w kulturach starożytnych, Grecy za wolną kobietę uważali mężatkę jako tę która jest w swoim własnym domu, a więc wolna. Rzymianie z kolei za wolnych uważali dzieci też jako te które są u siebie. O te właśnie cnoty apelował Szewczenko, wielokrotnie w swoich wierszach wołając o swoich rodaków, aby traktowali Ukrainę jako swój ukochany dom i czynili wszystko by zdobyć w niej poczucie wolności.

Patriotyzmem jest wedle ukraińskiego wieszczka dbałością o język ukraiński, jego miejsce pośród innych języków świata, mocne zakorzenienie w rdzennej kulturze ludowej i jej zwyczajach oraz pamięć o chwalebnej a czasem trudnej narodowej historii. Jak pisał w XIX wieku K. Libelt w pracy „O posłannictwie dziejowym narodów”: „odgadnienie misji narodów jest zadaniem głębokiej nauki, a rzekłbym nawet pewnej dywinacji, przez co rozumiem takie ukształcenie filozoficzne, aby po wypadkach narodów wnikać i odgadywać wielkie plany Boga, a rzeczywiście odsłaniać rozwój nieskończonego ducha. Ale też przez rozwiązanie tego zadania dzieje ludów prawdziwego dopiero nabiorą znaczenia i świętości.[...] Śmierć polityczna nie jest jeszcze śmiercią dziejową. Tamta jest paraliżem, który nie zawsze bywa śmiertelnym; jest snem narodu jak opium zadany, z którego się więcej już nie obudzić, ale i obudzić może; - śmierć dziejowa zaś jest zużyciem sił, jest śmiercią w starości, i śmierć taka nie

ma już zmartwychwstania.”[10:364,361] Wedle twórców XIX-wiecznych nie byt polityczny decyduje więc o istnieniu narodów lecz żywotność ich wspólnoty duchowej. Nie dziwią więc postulaty Szewczenki gdyż 'e wszystkie elementy, o które apeluje są bowiem niezbędne dla zachowania własnej tożsamości narodu ukraińskiego i jego normalnego codziennego funkcjonowania. Przede wszystkim objawiają się one w nieustannym czuwaniu, aby zło i rusyfikacja nie wzięły pod swoje panowanie wszystkich dziedzin ukraińskiego życia społecznego. Gwarantem takiego stanu rzeczy staje się powrót do głęboko humanistycznego przekonania o człowieku jako centrum świata.

Podwalinami koncepcji wolnościowych Szewczenki stają się więc wartości chrześcijańskie, z miłością jako podstawą organizującą życie społeczne. Nie na darmo za motto do „Umarłych i żywych... wybrał cytat ze św. Jana: „А ще хто речет яшчэ люблю Бога а брата своего ненавидить ложь есть”. Przywołany cytat biblijny pokazuje głęboką wiarę Szewczenki w siłę braterstwa i wspólnoty. Tylko one są gwarantem trwałości narodowej świadomości. Bez opartej na głębokiej miłości braterskiej jedności nie można być pewnym zgodnego dążenia do wymagającego wiele pracy i poświęceń celu jakim jest wolność ojczyzny. Jak pisał Stefan, Kozak Szewczenko na wskroś przesiąknięty był szeroko obecnymi w ówczesnej kulturze europejskiej koncepcjami wewnętrznej przemiany jednostki, "inspirowały [go – KJK] ówczesne idee demokratyczne i radykalne z charakterystyczną dla myślicieli XIX w. centralną ideą fixe: stworzyć nową istotę moralną, a przez nią stworzyć na nowo naród i ludzkość”[6:24]. Nic więc dziwnego, że w centrum swoich poezji stawia Szewczenko człowieka, z jego słabościami, bólowcami, dręczącymi do pytaniami i poszukiwaniem odpowiedzi. Człowiek, który staje w koncepcjach filozoficznych i historiozoficznych poety współtwórcą, tym który swoimi działaniami współorganizuje świat, który dzięki niemu może stać się lepszy lub gorszy. Źródeł takiego myślenia też możemy doszukać się w kształtującej cywilizację europejską kulturze chrześcijańskiej. Owo przyznanie wyjątkowej roli, którą spełnia człowiek w kształtowaniu narodu doprowadziło romantyków do wniosku, że człowiek jest istotą historyczną. Z jednej strony bowiem kształtowany jest przez historię, z drugiej zaś w świadomy sposób sam ją współtworzy, nadaje jej sens i głębszy wymiar. Każda jednostka zatem swoimi wyborami i czynami decyduje o kształcie życia narodu. Świadomość tego faktu winna nakładać na człowieka poczucie odpowiedzialności za sposób realizacji swojej wolności, która jest podstawowym prawem, ale i obowiązkiem człowieka.

W programie społeczno-artystycznym Szewczenki koncepcja dobrego obywatela, rodaka w wielu miejscach przypomina tę głoszoną przez polskich filomatów, wileńskiego tajnego stowarzyszenia młodzieży, które dążyło do wzrostu moralnego, rozpowszechniania cnót etycznych oraz kształtowania tożsamości narodowej. Postulowali oni narodową solidarność oraz wspólną pracę na rzecz ojczyzny. Szewczenko spotkał się z ich ideami gdy wraz z Engelhartem przebywał w Wilnie.

Filomaci podobnie jak Szewczenko wyraźnie dostrzegali krytyczną sytuację, w której znajduje się ich ojczyzna. „Nasza ziemia – mówi T. Zan – jest przygnieciona ciężarem niesprawiedliwości i ucisku, stłumiona ciemnotą, zalana rozpustą i cudzoziemszczyzną, uśpiona mocą zysku, uprzedzenia i bojaźni”. [18:72] W podobnym przeciwieństwie duchu wypowiadał się wieszcz ukraiński. W pomocie *Сон* pokazywał ogrom nieszczęść jakie spływają na ukraińską ziemię i jej mieszkańców. Poprzez niesprawiedliwe i nieudolne rządy tysiące ludzi pozbawione są szans na godne życie. W szczególności dotyczy to najbiedniejszych, którzy wielokrotnie są wykorzystywani przez sprytniejszych i lepiej poinformowanych. Elitom sprawującym na Ukrainie władzę nie tylko brakuje odpowiedniego przygotowania do powierzonych im funkcji, ale działalność ich upośledza żądza bogactwa. W *І мертвим, і живим...* Szewczenko, podobnie jak Zan, krytykuje bardzo w owych czasach rozpowszechnione umiłowanie kultur obcych, prowadzące do wykorzenienia, a co za tym idzie wynarodowienia:

На розпуттях велелюдних,
І ніхто не бачить,
І не бачить, і не знає —
Оглухли, не чують;
Кайданами міняються,
Правдою торгують.
І Господа зневажають,
Людей запрягають
В тяжкі ярма. Орють лихо,
Лихом засівають,
А що вродить? побачите,
Які будуть жнива!

Tekst ten współgra zresztą w utworze innego polskiego romantyka - Zygmunta Krasińskiego. W jego wierszu *W twoim ze śmierci ku życiu odrodzie* czytamy:

A krzyczą jedni: „Zdejmiem ci okowy,
Lecz nie mów więcej rodzinnym językiem.”

Drudzy wścieklejszym jeszcze wrzeszczą rykiem:
„Nie dość, że własnej wyrzekniesz się mowy,
Lecz plwaj na matek i na ojców kości,
Byś zdeptał przeszłość, a w niej dni przyszłości!”
A ponad wszystkie groźniejszy głos woła:
„Ty nie nasz, póki nie zaprzaniec z siebie;
Jeśli chcesz wyżyć, zaprzyj się Kościoła,
Jeśli chcesz wyżyć, bluźń Bogu, co w niebie!”

Ta druzgocąca ocena współczesnej im rzeczywistości ma obudzić z uśpienia tych, dla których spokój i dobra doczesne są najważniejszymi wartościami organizującymi ich życie. Zarówno u twórców polskich i u ukraińskiego poety centralny element przesłania stanowił apel do rodaków o zmianę postępowania. Wszyscy oni zauważali rozkład moralny społeczeństwa i starali się mu zaradzić. Szczególnie dużo uwagi poświęcali potrzebom pracy dla dobra ojczyzny i niebezpiecznemu zanikowi poczucia wspólnoty wśród Polaków. Kajetan Koźmian w jednym ze swoich wierszy napisał:

Znikła miłość ojczyzny i szlachetnej pracy;
Bodźcem urzędów próżność albo większość płacy

Niejako przedłużeniem rozważań o narodowym duchu i poczuciu wspólnoty była dla filomatów kwestia pożądanego cech obywatelskich. Przede wszystkim, każdy człowiek powinien być wrażliwy na los swojego społeczeństwa. Ważne zadanie, jakie staje więc przed pisarzami, to rozbudzenie w narodzie miłości do ojczyzny i całkowite wykorzenie z jednostek egoizmu. Ten ostatni, jako uniemożliwiający rozwój patriotyzmu, stanowił według nich największą przeszkodę do osiągnięcia ideału ‘dobrego obywatela’. W egoizmie upatrywali zresztą niezrozumienia własnego interesu, jako członka społeczności – skoro natura umieściła jednostkę w społeczeństwie, to *jego* dobro winno być przedkładane nad korzyści indywidualne. Czyż nie współbrzmi to z szewczenkowskim przekonaniem, że naród ukraiński jest niewrażliwy na wołanie swojej ojczyzny, na jej potrzeby? A przecież jak pisał Monteskiusz: " Cnota w Rzeczypospolitej to miłość Rzeczypospolitej [...]. Miłość ojczyzny prowadzi do zacności obyczajów; zacność zaś obyczajów do miłości ojczyzny". Dzięki niej właśnie możemy się w pełni rozwijać jako ludzie. Wzbogacać nie tylko swój naród ale i całą wspólnotę ludzką, która jest sumą współdziałania wszystkich. Wedle romantyków każdy zatem naród jest ważny, a jego uciemnienie rzutuje na wszystkie inne. Przejmująco pisał o tym w „Przedświcie” wspomniany już Zygmunt Kasiński:

Słuchaj! W dźwięków tych wszechzgodzie
Brak jednego dziś imienia!
Patrz, w tych światłach wszechpogodzie
Brak jednego dziś promienia!

Ten brak rzutuje nie tylko na ludzkość jako całość, ale i poszczególne jednostki. Przedstawiciele narodów „wymazanych z mapy” bowiem często się poddają i przyłączają do innych. Szczególnie mocno boleje nad tym Taras Szewczenko podkreślając, że jego rodacy szukają swojego miejsca, sławy i bogactwa w obcych krajach, zapominając o swoim narodowym dziedzictwie i odpowiedzialności jakie ono na nich nakłada. Stają się konformistami, którzy dla lepszego życia wymazują z pamięci tradycje swoich przodków. A tylko one mogą uczynić z nich ludzi silnych i bogatych duchowo. Ukraiński lud przechował w sobie bowiem wiekowe tradycje, które go kształtowały i wierność którym może stać się gwarantem budowy silnej tożsamości narodowej, która z kolei doprowadzić może do niezależności. Szewczenko zauważa, że o ile można dokonać wyboru kraju, w którym się mieszka przynależności narodowej już nie i dlatego przy każdym swoim działaniu trzeba pamiętać, że:

Нема на світі України,
Немає другого Дніпра,
А ви претеса на чужину
Шукати доброго добра,
Добра святого. Воли! Воли!

Aby więc tę upragnioną wolność odzyskać potrzebne jest mocne zaangażowanie jednostek we wspólne działanie na rzecz ojczyzny, praca na rzecz jej rozwoju i otwartość na jej potrzeby. Ważne jest nie tylko jednoczenie się w obronie przed wrogami ale przede wszystkim poświęcenie w celu budowania silnej i zdrowej wspólnoty narodowej, konkretna pomoc współrodakom, którzy jej potrzebują i wzbudzanie w nich radości ze wspólnego bycia i dumy z ukraińskiego dziedzictwa.

Z tradycją chrześcijańską koresponduje także szewczenkowskie przekonanie o ogromnej roli jaką pełni każdy pojedynczy człowiek w procesach narodotwórczych. W jego poezji zauważamy wyraźne rozdzielenie

między indywidualizmem a personalizmem. O ile ten pierwszy dba przede wszystkim o interesy osoby zainteresowanej, drugi na pierwszym miejscu stawia wspólnotę, która jednak troszczy się o harmonijny rozwój każdej pojedynczej jednostki. Nie dziwi więc, że dla wychodzącego z takich założeń Szewczenki tak ważne było rozbudzenie w rodakach miłości do ojczyzny, która przerodzić się miała w dojrzałą odpowiedzialność za wszystkich innych członków społeczeństwa. Nie może jednak ona wypływać z jakiegokolwiek przymusu lecz musi być wolnym wyborem każdej osoby. U jej podstaw winna leżeć chrześcijańska miłość, która każe bezwarunkowo kochać najpierw swoich najbliższych, potem znajomych, członków szerszych grup, wreszcie współobywateli i ojczyznę. Tylko z takiej postawy może wypływać prawdziwy patriotyzm. Z tego też powodu poeta wielokrotnie przypomina jak wielkie bogactwo kultury duchowej ma do zaoferowania Ukraina i jak wielki potencjał tkwi w jej korzeniach. Jako dowód przypomina minione czasy, kiedy obfitowała we wszelkie bogactwa:

Було колись – в Україні
Ревіли гармати;
Було колись – запорожці
Вміли панувати.
Панували, добували
І славу, і волю;

Poeta kreśli wyidealizowany obraz przeszłości, kiedy Ukraina była potęgą, kiedy ludzie mogli wieść żywot spokojny i szczęśliwy. Ukazując kontrast pomiędzy czasami dawnymi, a mu współczesnymi, nieustannie nawołuje, aby pracować dla przywrócenia dawnej świetności. Pierwszym i najważniejszym warunkiem tej przemiany stać się musi walka o odzyskanie niepodległości, gdyż pełny rozkwit kraju możliwy jest tylko w warunkach wolności. I w tym miejscu również zauważamy zbieżność poglądów Szewczenki z omawianymi już ideami filomackimi. „Jeżeli weźmiemy pod uwagę – mówił filomata A. Domejko – naród rządzący się despotycznie, postrzeżemy, że wszystko jest w nim martwym, schylonym i upodlonym, nie mającym żadnego działania, niezdolnym postrzec szlachetnego celu i uczuć swej siły”[18:85]

Rozważania o miejscu człowieka we Wszechświecie i jego roli w historii Szewczenko łączy z apelem o konkretne działania mające przynieść ojczyźnie niepodległość. Wzywa do duchowej odnowy i wewnętrznej przemiany. Stara się naprowadzić swoich rodaków na właściwą drogę i ostrzec przed czyhającymi niebezpieczeństwami. To od zmiany stosunku do otrzymanej spuścizny przodków należy wedle poety zacząć swoje działania:

На свою країну,
Полюбите щирим серцем
Велику руїну,
Розкуйтеся, братийтеся
У чужому краю
Не шукайте, не питайте
Того, що не має
І на небі, а не тільки
На чужому полі.
В своїй хаті своя й правда,
І сила, і воля.

Podobnie rzecz się ma u wspomnianych już filomatów, wedle których „naród doskonale ‘urządzony’ to naród zjednoczony wokół wspólnych wartości”.[18:88] Aby jednak takim się stał, niezbędna jest zgodna praca wszystkich jego członków bez względu na pochodzenie czy status materialny. Zarówno prawo do wolności i równości, jak i obowiązek bycia społecznie użytecznym wynikał, jak sądzono, z prawa natury, tak więc prawa ustanowionego u zarania świata, którego nikomu nie wolno podważać ani zmieniać. Obowiązkiem każdego jest więc sumienne wykonywanie powierzonych obowiązków. „Człowiek – mówił Sobolewski – na to jest stworzony, aby był użytecznym sobie i drugiem, a przeto, żeby pracował”.[18:91] Podobnie więc jak Szewczenko podkreślają oni równość wszystkich wobec konieczności pracy nad powierzonymi im zadaniami, do najważniejszego z których należy troska o ojczyste dobra.

Twórczość ukraińskiego wieszczki podporządkowana była przede wszystkim kształtowaniu w swoich współziomkach cnót obywatelskich. Wielokrotnie zachęcał on bowiem do zachwyty ukraińską ziemią, jej spuścizną i tradycjami. Uwrażliwiał sobie współczesnych na jej potrzeby, a jednocześnie ukazywał wagę podejmowanych ówczesnie decyzji na losy przyszłych pokoleń. Apelowal o dojrzałą miłość ojczyzny, która wiązać się miała z budowaniem trwałej i silnej wspólnoty narodowej oraz braniem za nią odpowiedzialności.

ЛІТЕРАТУРА

1. Bobrownicka M. Słowiańskie spory o model narodowej kultury [y:] „Ruch Literacki”, 1993, XXXIV, nr 3
2. Filozofia i myśl społeczna w latach 1830–1864 [y:] 700 lat myśli polskiej, red. N. Szancer – Warszawa 1977.
3. Janion M. Studia o romantycznych ideach. Ojczyzna i poezja [y:] Gorączka romantyczna -Kraków 2001.
4. Janion M. Artysta romantyczny wobec narodowego sacrum [y:] Prace wybrane t. 4 Romantyzm i jego media -Kraków 2001.
5. Janion M. Żmigrodzka M., *Romantyzm i historia* - Warszawa 1978.
6. Kozak S. Koncepcje historiozoficzne T. Szewczenki [y:] Zeszyty Naukowe KUL, Lublin 1983, r. 26, nr.2 (192).
7. Kozak S. Шевченкове євангеле правди [y:] Res Slavica Festschrift fuer Hans Rothe zum 65. Geburtstag - Muenchen, Wien, Zuerich 1994.
8. Kozak S. Z dziejów Ukrainy. Religia. Kultura. Myśl społeczna - Warszawa 2006.
9. Kozak S. Polacy i Ukraińcy. W kręgu myśli i kultury pogranicza. Epoka romantyzmu -Warszawa 2005.
10. Libelt K. O posłannictwie dziejowym [y:] Pisma pomniejsze t. II - Poznan 1849.
11. Mokry W. Wyznania Tarasa Szewczenki [y:] Literatura a chrześcijaństwo. Studium myśli chrześcijańskiej, 1983, t. 4, c. 86–101.
12. Mokry W. Literatura i myśl filozoficzno-religijna ukraińskiego romantyzmu. Szewczenko, Kostomarow, Szaszkiewicz - Kraków 1996.
13. Mokry W. Taras Szewczenko i jego przestrzeń wolności wewnętrznej, „Ethos” 1988, nr 1, c. 109–119.
14. Mokry W. Taras Szewczenko w kręgu lektur biblijnych, “Zeszyty Naukowe KUL” 1982, R. 25, nr 2–4 (98–100), c. 115–147.
15. Нахлик Є. Доля–Los–Судьба: Шевченко і польські та російські романтики - Львів 2003.
16. Прицак О. Шевченко – Пророк [y:] Світи Тараса Шевченка..., c. 249–276.
17. Słownik literatury polskiej XIX-wieku red. J. Bachórz A. Kowalczykowa - Wrocław 2002.
18. Szacki J. Ojczyzna, naród, rewolucja, Warszawa 1968.
19. Шевченко Т. Поезії – Київ 1988.
20. Шевченко Т. Зібрання творів: У 6 т. — К., 2003. — Т. 1: Поезія 1837-1847. — С. 348-354.
21. Weintraub W. Poeta i prorok. Rzecz o profetyzmie - Warszawa 1982.

In this study I analyse the impact of the works of Taras Shevchenko on the emergence of the Ukrainian national identity. I also show how they were related to the European romantic tradition and Polish poetry.